



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCYI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GOŃCIEK CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK polityczny, społeczny, ekonomiczny i literacki

Poświęcony sprawom miejscowym oraz

Zagłębia Dąbrowskiego.

Cena 3 kop.

CENA PRENUMERATY:

Miejscowych i zamiejscowych	Rb. 6.—
Rocznie	" 3.—
Półrocznie	" 1.50
Kwartalnie	" 1.—
Miesięcznie	" 50

Adres Redakcji i Administracji Częstochowa Alja II Nr. 33, telefonu Nr. 50, skryjnka pocztowa Nr. 21.

Redaktor przyjmuje od godz. 6-giej do 8-jej wieczorem. Rękopisów redakcja nie wraza; za artykuły, nie oznaczone w góry ceną, honorarjów redakcja wypłacać nie będzie. Prenumeratę i ogłoszenia w Częstochowie przyjmują wszystkie księgarnie. W Warszawie: Biuro Dzienników Ungra, Wierzbowa 8. Dom Handlowy L. i B. Metal i S-ka Krad. Przed. 53. Krajowe Biuro Ogłoszeń Marszałkowska 116. w Moskwie L. i B. Metal i S-ka. Biuro ogłoszeń I. Buchweitz, w Warszawie Marszałkowska 120, w Sosnowcu W. Badurak, hotel warszawski.

CENA OGŁOSZEŃ:

Za jeden wiersz lub jego miejsce na 1-szej stronie 30 k., na IV-jej 10 k. Reklamy i Nekrologja za wiersz 20 k. Nadane za wiersz 30 kop. Ogłoszenia drobne po 3 kop. za wyraz.

Reprezentantem „Gońca” Częstochowskiego” na Saszowie i Zagłębie Dąbrowskie jest p. **Wacław Badurak** (Sosnowiec, hotel „Warszawski.”)

Reprezentację „Gońca” Częstochowskiego” na Zawiercie objęła księgarnia pani **Z. Hubickiej** Tamże ogłoszenia do „Gońca” Częstochowskiego.

Prenumeratę na „Gońca” Częstochowskiego” i ogłoszenia w Rakowie przyjmuje pan **J. Kolański**.

Przypominamy Szanownym Prenumeratom, że czas odnowić prenumeratę na kw. II-gi. Zaznaczamy, że w razie niewpłacenia należności do I Kwietnia wysyłkę „Gońca” wstrzymamy.

Teatr miejscowy. dziś: „Wykradziona żona”

Krotochwila w 3-ach aktach, Zygmunta Przybylskiego.

Dziś: Teatr Nowości (Kinematograf) nadzwyczaj interesujący program.

ZMIANA PROGRAMU Lokal ogrzany. (Patrz ogłoszenie.)

Spożywcą jest naród

i ten niech żąda w dziedzinie naturalnego ko- niaku kankazki „**JURUS**” przygotowanego jednego polskiego dozw. handlowego pod firmą **F. Rankowski, Warszawa**

139-24-12 ul. Moniuszki 12.

Lekarz-Dentysta

M. GREJNIEC i Alja II 10, dom p. Rajchertowej, gdzie skład apteczny p. Nienfeld, telefon N 108.

KALENDARZYK

Dz. 19 Marcja.

Imiona chrześcijańskie: dziś **Józefa** Obi. N. M. P., jutro **Wolframa B.**, Eufrozyny P. Wschód słońca: godz. 6 m. 19, zachód godz. 6 m. 1. Przybyło dnia: 4 godziny 8 minut. Wiadomości historyczne: 1801. Pierwsza publiczna maskarada w Warszawie.—1813. Zajęcie Hamburga przez wojska rosyjskie.

O sprawie chełmskiej „Rossija”.

Z powodu artykułu Filewicza w „Now. Wrem.” w którym ten zarzuca rządowi zby-

tno przewlekanie sprawy chełmskiej, oficjalna „Rossija” niemal tłumaczy się przed panem „profesorem”, że oddzielenie Rusi Chełmskiej od Królestwa nie sposób tak szybko dokonać, ale że rząd wszystko robi, co tylko jest w jego mocy, ażeby sprawę tę naprzód posunąć.

„Sprawa poruszona przez profesora Filewicza—pisze „Rossija”— istotnie zasluguje na uwagę poważną, ale profesor Filewicz, niestety, przedstawia ją w świetle zupełnie fałszywym.

Niemna nie łatwiejszego, jak zrobić rządowi zarzut, że „sztydzi” z Rusi Chełmskiej, że wnosi do tej sprawy „przewlekłość biurokratyczną”, że zdradza „zapatrby lekceważenie potrzeb życiowych” i „dziwną namietność do regulowania wszystkiego aż do najmniejszych drobiazgów zawczasu według ścisłych paragrafów”. Choćby jednak potrzeba była nie wiem jak zyciową, choćby zaspokojenie jej przedstawiało nie wiem jaką wartość, rząd nie może i niema prawa występować ze swemi projektami, zanim zupełnie jasno, wyraźnie i dokładnie nie rozwienie każdej kwestji poszczególnej, stanowiącej część składową ogólnej, o której jest mowa. Na to zaś, żeby osiągnąć to, trzeba mieć czas.

Co powiedziałby sam pan Filewicz, gdyby rząd, idąc za jego radą, oświadczył, że kwe-

stja wyodrębnienia Rusi Chełmskiej jest koniecznością państwową, ale przedstawił Dumie tylko szereg ogólnych pytań: bez tych paragrafów, które tak oburzają profesora Filewicza? A jakie będą urządzenia sądowe w nowej gubernii? A jaki będzie stosunek pomiędzy jednym ustrojem cywilnym (kodeks Napoleona) i drugim nowym dla tego kraju (dziesiąty tom)? A kwestja ziemstwa, ta sprawa tak złożona w chwili, gdy się opracowuje nową ustawę ziemską?

Od czasu specjalnej rady w tej sprawie w roku 1908, która umiała, że lepiej jest nie wyodrębniać Rusi Chełmskiej w specjalną gubernię, a podzielić terytorjum pomiędzy gubernie grodzieńską i wołyńską, ministerjum spraw wewnętrznych wytrwale pracowało nad tą sprawą.

Zaraz po zamknięciu specjalnej rady, przedstawiło Radzie ministrów projekt co do Rusi Chełmskiej, ale Rada ministrów stanęła na tym punkcie widzenia, że wyodrębnienie Rusi Chełmskiej i utworzenie z niej oddzielnej gubernii jest koniecznym. Postanowienie to zostało Najwyżej zatwierdzone 31 stycznia 1907 roku. Wtedy przystąpiono do ułożenia projektu, który już w początku sierpnia został przedstawiony różnym ministerjom, Ministerja składały swe wnioski począwszy od września.

85

A. K. Greene.

Zbrodnia w Grammercy Park.

(Dalszy ciąg).

Pan Gryce, który w swoim czasie poznał wszystkie zabiegi kobiece, nie poznał się na moim. Może dla tego, że znajdował wjemność w przedstawianiu swoich poglądów inspektorowi, który go słuchał z zajęciem. Na pytanie moje odpowiedział w następujący sposób:

— Zbrodnia obmyślana i dokonana w warunkach, jakie wymieniłem, musi być mniej więcej zawiślana. Plan niniejszej ułożony przez człowieka z wyższą inteligencją, wykonany przezornie i zręcznie i fakty, które się z nim łączą, mają charakter tak roznaity, że trzeba mieć pewną dozę imaginacji, aby go zrozumieć. Ja posiadam ten przymiot, ale czy mogę mieć pewność, że pani posiada go w równym stopniu?

— Możesz się pan przekonać, biorąc mnie na próbę—powiedziałam.

— Oh! pani, z największą chęcią. Opierając się nie na faktach, ale na pewnego rodzaju intuicji, przyszedłem do przekonania, że p. Franklin Van Burnam, nie miał pierwotnie myśli odebrania życia tej kobiecie w domu swego ojca.

Przeciwnie, w tym celu wybrał pokój w hotelu na odbycie walki, przewidywanej między

nim a bratową; żeby zaś nie narazić na szwank reputacji ich obojga, polecił młodej kobiecie przyjąć na schadzke, jaką jej nazaczył nazajutrz rano, zakrywszy piękną i kosztowną sukienkę pasczykiem od kurzu, a twarz gęstym woalem. Przekonał ją zapewne, że podobne przybranie będzie właściwsze dla przedstawienia się ojcu. On sam dla utajenia swej osobistości miał się okryć pasczem od tak dawna wiszącym w szafie na Duan street. Dotąd wszystko dobrze, ale w chwili opuszczenia kantoru, niespodziewanie zjawił się brat jego, Howard, żądając wydania mu klucza do domu ojca. Zmieszany zapewne przybyciem osoby, którą jak najmniej zwykł sobie widzieć w tej chwili, zdziwiony również żądaniem, tak niezwykłym w ich codziennych stosunkach, nie miał czasu na zadawanie pytań. Wręczył mu klucza, a Howard oddalił się. Nie tracąc czasu, Franklin zamknął na klucz swoje biurko; włożył kapelusz i udał się za nim.

Zatrzymał się na chwilę, aby wyjąć z szafy zawieszony tam pasczyk i popieszył na umówioną schadzke. Na 99 wypadków na 100 bracia byłiby się nie spotkali, ale chwilową przeszkodą zatrzymała Howarda na chodniku, a Franklin mógł się dostatecznie zbliżyć, aby spotrzedz jak Howard, wyciągając z kieszeni chustkę, wyjągnął również klucza, który upadł na ziemię; hałas panujący na ulicy nie dozwolił Howardowi usłyszeć dźwięku upadającego klucza i szybko się oddalił. Franklin, blisko sa nim podążający, klucza podniósł. Nie my-

śląc, jaki mógłby z niego zrobić użytek, schował go do kieszeni i poszedł w swoją stronę.

— Nowy Jork jest wielkim miastem i może w niem wiele zajść wypadków bez zwrotienia na nie uwagi. Franklin Van Burnam i jego bratowa mogli się spotkać i udać się razem do hotelu D... niezauważeni; dopiero późniejsze wypadki zwróciły na nich uwagę. Kobieta, szanująca się, nigdy nie zgodziła się, jak to zrobiła pani Van Burnam, na udanie się nie z mężem lecz z obcym człowiekiem do hotelu; ale żona Howarda myślała tylko o jednym: o powiększeniu swego znaczenia w świecie. Zdała się nawet, że ta awantura bardzo ją bawiła i nie przewidywała jej smutnego zakończenia.

Dowiedziałwszy się, że statek, wbrew przewidywaniom, nie był jeszcze sygnalizowany, najeli pokój w hotelu w celu doczekania się jego przybycia. W ten sposób przynajmniej miała zamiar postąpić Ludwika Van Burnam. Franklin wcale nie myślał oczekiwać na przybycie statku, ani się udać na jego pokład. Chciał jedynie powrócić do posiadania listu, a bratowa przed otrzymaniem umówionego wynagrodzenia, nie chciała go z rąk wypuścić. Franklin zdał sobie wkrótce sprawę z położenia rzeczy i zadawał sobie pytanie, czy nie będzie zmuszony uciec się do straszliwych ostateczności, aby dojść do zamierzzonego celu.

D. c. n.

RYDZEWSKI i S-ka Biuro Techniczne w Częstochowie, Telefon № 1.

„**Trwały Rozpalacz**” który bez użycia drzewa rozpala momentalnie węgiel w kuchenkach, piecach, bez trudu, szybko i wygodnie i jest trwałym służąc bezustannie na kilka miesięcy. Przewodniki elektryczne. Szwedka stal i pilniki. **Niemia zimnych i wilgotnych mieszkań** Multiplikatory Ogrzewania krajowy patent, usowa absolutnie silno, grzyb i wilgoć przy oszczędności opalu do 50%.—Tytułowe świadectwo.

Wykonawca: pomniki, figury, portrety, otarcie, roboty przy budowach kościelnych, jako też i każde roboty w zakresie rzeźbiarstwa wcho- deące, od najwyuczajniejszych do najwzkwintniejszych pod względem artystycznego wykonania, ze wszystkich krajowych i zagranic- nych prima materjaldw kamienia i drzewa. Dekoracje domow od reki modelowane i wszelkie roboty rzeźbiarskie. Zakład podaje i sa- się wykonywał roboty w miejscowościach najodleglejszych, informacje, rysunki i kwoty na każde żądanie darmo. Ceny przystępne.

Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Kamienniarzki **Kruszyński i Proszowski w Częstochowie, Alja III dom własny.**

W grudniu było już możliwym zestawić cały materiał w jedną całość, poczem opracowanie projektu weszło w stadium ostateczne. Obecnie projekt wnosi się już w postaci ostatecznej do Rady ministrów. Prawdopodobnie w marcu już projekt zostanie wniesiony do Dumy.

„Rząd—kończy „Rossija”—bardzo poważnie troszczy się o sprawę Rusi Chełmskiej i energicznie przygotowuje się do urzeczywistnienia tych „potrzeb życiowych”, których niezrozumienie tak bezpodstawnie zarzuca rządowi profesor Pilewicz“.

Jak widać z tego artykułu „Rossii”, rząd istotnie chce przeprowadzić wyodrębnienie Rusi Chełmskiej i to w czasie jaknajprędzszym.

Z dnia powszedniego.

Na Saksyi

Alarmujące wieści dochodzą z Niemiec o ruchu obłączasów. W Mysłowicach odbywa się formalny targ na ludzi, przyczem niezdatni, z powodu słabego zdrowia, robotnicy, odsyłani są do domu bez grosza.

Miasto nasze jest codziennie widownią marszruty setek robotników na Saksyi, kolejka Herbska w obłężeniu, podobnie wydział półpasków.

Zajmujące szczegóły o taktyce agentów podaje „Słowo Polskie” w Galicji. Jeden z takich agentów niemieckich przyznał się otwarcie, że otrzymuje 15 marek za każdego „nach draussen” wyekspedowanego pupila. Dostarcza on rocznie po tej cenie 8 do 10-ciu tysięcy pracowników rolnych do Prus i zabrała przeszło 60,000 marek na czysto.

Warunki płacy, wyszczególnione w umowach dorosłych obłączasów, są następujące:

Gotówką 25 marek miesięcznie, wolne mieszkanie w baraku i 10 funtów chleba razowego, funt ryżu, funt krup, funt fasoli, funt maki, funt smalcu, funt mięsa na tydzień. Nic więcej. Kobiety otrzymują znacznie mniejsze wynagrodzenie.

A przecież jest to wyzysk haniebny naszego robotnika, który jeżeli już musi udawać się na zarobek zagranicę, niechajby powędrował dalej, chociażby do Francji, a tam znalazłby w trójnasób większe wynagrodzenie.

Charakterystycznym jest bądź co bądź to, że, według ankiety o sezonowym wychodźstwie naszych robotników za granicę, rozesłanej przez Zjednoczone Koło ziemianek, okazało się, że młodych obłączasami jest 90 proc. analfabetów! Stwierdzono również, że mimo stosunkowo lepszego wynagrodzenia robotników za granicą, robotnik nasz podlega tam wpływom demoralizującym pod względem obyczajowo-moralnym — i to jest również poważnym minusem obłączasstwa.

Najsmutniejszym atoli jest to, że robotnik nasz i chłop polski, oddają siły swoje i wytwórczość obcym, w dodatku naszym wrogom i ciemnielcom, którzy wywłaszczyli nas z ziemi ojczystej!

Kronika miejska.

Konferencja ostatnia dla mężczyzny wygłoszona będzie dziś o godz. 4-ej pp. Dotąd głoszone konferencje o aktualnych tematach mówiły o pracy sumiennej i zdolnościach psychologicznych konferencjonistów z natężoną uwagą i niebawym zachwytem zostały powitane przez słuchaczy.

W niedzielę o godz. 4-ej pp. w tymże pom. Marjawkim kościele rozpoczyna się konferencja dla kobiet, które wygłosi ks. kan. Falman. Ranne ćwiczenia prowadzić będzie O. Romuald. W poniedziałek o g. 4-ej pp. ks. pref. Sędzimir, wygłosi konferencję, we wtorek ks. pref. Magott i t. d.

Niedbalstwo na telegrafie. Na telegrafie częstochowskim od pewnego czasu wkradło się niesłychane lekceważenie w pracy. Mamy tu na myśli „opracowywanie” telegramów „Agencji Petersburskiej”, której jesteśmy abonentami. Telegramy te odbierane są przez urzędników nieuważnie, zapisywane z niedbalstwem, ówkiem, źle zatemperowanym, opuszczenie w nich wyrazów, zdań, lub powtarzanie dwa razy tych samych, a naderwszystko przekroczenie jest plagą powtarzającą się codziennie, która „Gońcowi” daje się dotkliwie we znaki.

Mamy częstokroć doczytanie poprostu z rebusami, których nie czas odgadywać przy mozolnej pracy nocnej.

Wczoraj znowu spiatano nam figla. W dyskusji damskiej podano zamiast nazwisko „Timoszkin”—„Dmowski” — i wyszedł kalambur niesłychany, narażający pismo na przykre konsekwencje.

Zważywszy że telegramy Agencyjne kerczują nas bardzo drogo, że m u s z a być dawane nam w formie przyzwolitej, że nas nie a nic nie obchodzi niedostateczny, czy też nieodpowiedni personel telegrafistów na stacji tutejszej—oświadczyliśmy, że gdyby się podobny stan rzeczy powtórzył, zmuszeni będziemy zainterpelować w tej kwestji główne Biuro Tel. Agencji w Petersburgu, aby ze swojej strony w tej sprawie zainterpelowało kogo należy.

Zmiany w duchowieństwie. Proboszcz parafii Rędziny, ks. Antoni Margoński, został uwolniony z zajmowanego stanowiska.

Powiększenie składu policji. Idąc za przykładem m. Łodzi, niektórzy fabrykanci, na posiedzeniu odbytem w magistracie w dn. 16 b. m. uchwalili, zadeklarować rocznie pewne sumy, na powiększenie składu policji częstochowskiej, ażeby ta mogła należycie wypełniać swoje obowiązki i dać właściwą ochronę miejscowym fabrykom.

W obec tego, że powiększenie składu policji wymaga pewnego czasu, dotychczasowa ochrona wojskowa w fabrykach będzie do 14 maja r. b. zas secina koszaków na Rakowie pozostawać do 14 października r. b.

Deportacja. Generał-gubernator warszawski, skazał na wydalenie z granic Królestwa Polskiego, na czas stanu wojennego mieszkańca Krzepic, Józefa Szałka.

Na pogrzeb ś.p. Dzieluskiego, zawiadowcy, nagle zmarłego w Granicy, dziś w nocy przechodził od Granicy pociąg, zwany ekstrą, celem zabierania osób pracujących na kolei, a mających życzenie przyjąć udział w pogrzebie, który ma odbyć się w dniu dzisiejszym w Warszawie.

Kradzież. Nocy wczorajszej niewiadomi złodzieje usiłowali okraść skład apteczny p. Wacława Orła, przy ul. Aleja III № 48 i w tym celu już wyrznęli szybę w oknie. Kradzież jednakże nieudała się, gdyż stróż zdążył rzeźmiennaków spłoszyć.

— Onegdaj w południe pomiędzy godz. 12 a 1, do mieszkanca p. Władysława Wudkiewicza za pośrednictwem wytrycha, wtargnęli złodzieje i zabrali różnych wartościowych rzeczy, na sumę około rb. 100. Na trop złodziejów natrafiono i aresztowano ich. Amatorami cudzej własności okazali się: Stanisław Łyczko i Ferdynand Drowicz. Część łupu odebrano.

Do aresztu. P. gubernator piotrkowski, zwiędając osobiste przed kilku tygodniami areszt częstochowski, zwrócił uwagę, że wydawane aresztantom strawne w kwocie 9 kop. na osobę, w obec panującej drożyzny nie wystarczające i polecił asygnować rocznie rb. 120 na herbatę, dla aresztowanych.

Na komorze Herbskiej, aresztowano 17 osób, które usiłowały przejść potajemnie granicę.

Kontrabanda. Na pasie granicznym, w gm. Przystajni, niewiadomy kontrabandzista zauważywszy żołnierza straży pogranicznej porzucił towar i zbiegł. W paczce znajdowały się różne wartościowe przedmioty na sumę z górą rb. 100.

Aresztowania. W dniu wczorajszym aresztowano 8 osób podejrzanych, celem stwierdzenia ich osobistości.

Biblioteka. T-wo „Jedność” prac. dr. żel. W. W., otrzymało pozwolenie p. gubernatora piotrkowskiego na otwarcie w Częstochowie biblioteki dla członków, która ma być prowadzona pod osobistą odpowiedzialnością p. M. Nowakowskiego.

Ze szpitala. W dniu wczorajszym znajdował się na kuracji w szpitalu miejskim mężczyzn 40, kobiet 30.

Z kroniki urodzeń i śmierci. W dniu wczorajszym zameldowano urodzeń w naszym mieście: chłopców 4, dziewczyn 3; zmarło mężczyzn 2, kobiet 3.

Sprawdzanie zapasowych żołnierzy powiatu częstochowskiego, odbędzie się w miesiącu wrzesniu r. b.

Koncert. W dniu 25 b.m., t.j. w nadchodzącą środę, odbędzie się koncert na rzecz wpisów szkolnych 41 kół, przy pensji p. Z. Garzdeckiej. W koncercie tym przyobiecail udział: p. Babicka z Piotrkowa (fortepian); p. Włodzimierz Kański, sądował z Piotrkowa (znany Częstochowie skrzypek, amator), p-na Nowacka (śpiew) i p-na Arkowin (deklamacja).

Program koncertu przedstawia się bogato i zapewne ściąganie licznych częstochowian, czem przyczynią się dobrej sprawie.

Przedstawienie amatorskie. Staraniem Zarządu fabryki „Częstochowska”, odbędzie się w sali stołowej 3 amatorskie przedstawienia dla pracujących w fabryce, w d. 29 marca, 5 i 12 kwietnia.

Z Lutni. Wczoraj w sympatycznej salce teatralnej „Lutni” miłośnicy sceny odegrali wyborną komedję Abrahamałowicza i Ruszkowskiego „Męza z grzeczności”. Przedstawienie to nazwać można pod każdym względem udanem. Począwszy od przyzwolite, nawet elegancko urządzonej scenki, skończywszy na najdrobniejszych szczegółach, widać tu było staranność i pracę. Z wykonawców na pierwszym miejscu postawić należy pp. Hekównę i Dobruckiego, którzy odegrali swe role bez zarzutu. P. Kozankiewicz w roli tytułowej wykazał dużo poczucia scenicznego, p. Nagler zajęcia komicznego nado wyróżnić należy pp. Siewcowa, Dracównę, Bogusławską, Radlicką, Fiszerę, Miłaczewskiego, Kwaśniewskiego i innych. Zaznaczywszy jedynie, że komedja powinna być grana w szybszym tempie, powinszować jej wykonania należy miłośnikom i reżyserowi p. Stokowskiemu owocnej pracy. Dziś poraz drugi „Mąż z grzeczności”.

Z Będzina.

Napad na pociąg. Nocy wczorajszej o g. 2 m. 40 pomiędzy Starem a Nowem Będzinem kilkunastu złodziejów napadło na pociąg węglowy № 216, i zrucili 44 pudy węgla. Zaalarmowana służba kolejowa odbiła złodziejom węgiel i jednego z nich nazwiskiem Jana Kucharzkiego aresztowała.

Z Sosnowca.

Opuszczony przez żonę. Mieszkaniec Sosnowca murarz Antoni Malewski lat 27, pracujący na Litwie, w Trokach pojął tam za żonę przed dwoma laty Emilię Szymańską i przybył z nią do Sosnowca. Młody małżonek nie podobało się nasze miasto (nie dziwnego!) i poczęła obmyślać sposób powrotu do stron rodzinnych i ucieczki od męża. Teściowa w porozumieniu ze swą niewierną córą, przysłała zięciowi list, aby opuścił Sosnowiec i przyjął pracę w Trokach. Nie podejrzewając nie złego posłusznego zięć spakował manatki i wraz z żoną udał się w podróż na Litwę. Przyjechawszy do Troków, dowcipna żona wszczęła na dworcu balas, iż w drodze przyczepił się do niej jakiś oszust czy też bandyta, który przedstawia się za jej męża i nie chce się od niej odczepić. Zaalarmowana krzykiem zaudarmerja stacyjna aresztowała Malewskiego, żona zaś jego w tym czasie zabrała wszystkie rzeczy i uciekła niewiadomo gdzie. Malewski wytłomaczywszy całą zajście policji, został z aresztu wypuszczony na wolność. Wszelkie poszukiwania zbiegłej żony były daremne. W tych dniach niewierna małżonka nadesłała do magistratu list z prośbą o wysłanie jej paszportu. Magistrat zawiadomil o tem Malewskiego, który nie traci fantazji od szukania teraz żony.

Falszowanie mleka. Wczoraj w dalszym ciągu członkowie komisji sanitarnej pp. Medalis i Stefani dokonali oględzin sanitarnych w sklepach. W jednym z nich przy ulicy Warszawskiej skonfiskowali kilka kwart mleka rozcieńczonego wodą, toż samo uczyniono przy ulicy Szenowskiej. Na kuźnicy zaś spotkali wóz z 3-ma beczkami, z których 2 beczki przy udziale policji zostały wyplane. Mleko to należało do pachciarza Barankiewicza posiadało więcej niż czwartą część wody.

Napad. Wczoraj wieczorem o g. 9-ej kilku bandytów uzbrojonych w rewolwery napadło na przechodzącego ulicą Szenowską p.F. Wawnickiego, któremu pod groźbą kary śmierci odebrali 7 rb., poczem grożąc rewolwerami zbiegli bez śladu.

Na wpis dla wydalonych 115 uczni gimnazjum Kuropatwińskiego w Częstochowie, zebrano przez E. Nowakowskiego:

M. Lesniewski 80 kop., E. Nowakowski 20 k., E. Wysznacki 30 k., J. Domański 30 k., F. Wiczeorek 1 rb., W. Tomczak 50 k., W. Sliwa 30 k., I. Saper 50 k., N. W. 10 k., N. W. 10 k. i I. Nowakowski 10 k. razem rb. 3.70

Z Łodzi.

— Powstaje zakład dla pielęgniarek z funduszu gmin ewangelickich w Królestwie Polskiem, w sumie 40,000 rb., oraz funduszu, złożonego przez obywateli i fabrykantów łódzkich ewangelików w sumie 100 tys. rubli. Zakład ma stanąć za Helenowem pod miastem i będzie miał na celu praktyczne i teoretyczne kształcenie diakonis. W tym celu istnieć będzie przy nim szpital na 30 łóżek z oddziałami chorób wewnętrznych i chirurgicznych. Zakład ma powstać na jesienu r. b., naczelnym lekarzem będzie dr. Tochterman.

Zgromadzenie rzemieślnicze kupiło posesję przy ul. 151, gdzie założy czytelnię i bibliotekę. Na posesji ma powstać także resursa rzemieślnicza.

Znaleziono na ul. Rogowskiej zwłoki niejakiego Piotra Sniadego, przy zwłokach zaś karteczkę z napisem: „za szpiegostwo“.

W fabryce J. Heinzla skrócono czas roboczy od dzisiaj do 8 dni w tygodniu.

Aresztowano 25 robotników konsorcjum węglowego, którzy zastrajkowali.

Pod wsią Łaskowice bandyci napadli na Augusta Szulca, zabili go i ograbili.

Wczoraj w południe otruła się znana w szerokich kołach naszego miasta adwokatowa, Augusta Engelhardtowa.

Z Warszawy.

Sprawa prasowa. Za wydrukowanie odpowiedzi Cesarzkiej członkom deputacji Związku narodu rosyjskiego, oraz za szerzenie w druku kłamliwych wiadomości o działaniach wojsk kozackich w Łasku—skazał sąd warszawski na 3 mies. więzienia i 800 rb. grzywny p. Nuchima Sokolowa, redaktora pism żydowskich „Hacefira“ i „Der Telegraf“.

Zajęcia. Wczoraj o g. 1 po poł., Pogotowie ratunkowe wezwane zostało na ul. Grojecką Nr. 25, gdzie robotnik 37-letni Edward Hartwig, otrzymał w bóję rany tłuczone głowy. Po pewnym czasie, gdy policjanci odprowadzili do cyrkułu jednego z głównych uczestników bójk, napadli na nich jacyś ludzie, którzy stojkowego, 28-letniego Jana Zabina, zranili nożem w szyję. Zabina, po dokonaniu opatrunku na miejscu, odwieziono Pogotowie do szpitala Ujazdowskiego.

Ofiara zawodu. Zmarł na tyfus wysypkowy lekarz szpitala Dzieciątka Jezus, dr. Zygmunt Koronkiewicz.

Młody ten lekarz, niosąc pomoc lekarską chorym w tym szpitalu, w którym—jak kilkakrotnie pisaliśmy—wybuchnął tyfus plamisty, zaraził się tą straszną chorobą i po dwutygodniowych cierpieniach, wczoraj umarł, padając tragiczną ofiarą swego zawodu.

Stan tej epidemii w szpitalu nie polepszył się. Ambulatorjum szpitalne jest zamknięte.

Z fabryki Hantkego. Z liczby kilkudziesięciu robotników z fabryki Hantkego wysianych administracyjnie do Jekaterynosławia większość zwrócono z drogi, wydano bowiem rozporządzenie, aby więcej nad 10 robotników nie wysyłać do jednego miejsca. Będą oni wysłani do innych miejscowości. W fabryce Hantkego wojsko już usunęło i wszystkie oddziały i warsztaty uruchomiono. W fabryce pracuje około 500 robotników.

Wylew Wisły. Z Płocka telegrafują, iż Wisła wylała i zatopiła wsie okoliczne.

Oziminy zalane, zamulone i prawie stracone.

Szkola techniczna kolei wiedeńskiej. Wobec niezgodzenia się ministerjum komunikacji na odłożenie do nowego roku szkolnego 1908/9 rozkładów w języku rosyjskim, (które według rozporządzenia, miały być wprowadzone z d. 14 b. m.) w szkole technicznej kolei warszawsko-wiedeńskiej — wykłady teoretyczne, oraz zajęcia praktyczne zawieszono zostały do dalszej dyspozycji władzy komunikacyjnej.

Różne.

Włóścianie u Stołypina. Na kilka dni przed przyjęciem posłów w Carskim Siole, Stołypinowi przedstawiła się grupa posłów-włóścian. Prezes ministrów powitał ich — jak donosi „Stol.Poczta.“—zwracając uwagę na ich rękę z III Duma, sprzeciwiając jednakże stanowczo przymusowemu wyłączeniu. Od siebie Stołypin poradził posłom włóściańskim, aby zwrócili uwagę na działalność włóściańskiego banku rolnego.

Napad na pocztę. O dwie wiorsty od osady Rejowiec banda rabusiów napadła na furgon pocztowy, wiozący ze stacji korespondencję zwyczajną. Dwaj poczytyłoni i woźnica, pozostawiający furgon na lasce gstrzelających do nich rabusiów, umknęli w pole. Po pewnym czasie jeden z poczytyłonów powrócił i nie widząc już rabusiów wsiadł na furgon i pojechał. Pocztę okazała się niekniętą. Rabusie dali do poczytyłonów i woźnicy kilkadziesiąt strzałów.

Amnestja na cześć Tołstoja. Prasa niemiecka z powodu jubileuszu Tołstoja pisze, że Duma państwowa, powinna dla uczczenia znakomitego pisarza, podać prośbę o udzielenie amnestji wszystkim rosyjskim pisarzom, znajdującym się w więzieniach. W kwestji tej współpracownik „Głosza Moskwy“ rozmawiał z niektórymi wybitniejszymi członkami Dumy.

Wydalenie żydów. Generał gubernator kijowski rozkazał wydalic z Kijowa w przeciągu 24 godzin wszystkich studentów żydowskich, w liczbie około 200, którzy zostali relegowani

z uniwersytetu kijowskiego. Również kazał wydalic natychmiast wszystkich żydów, niemających prawa pobytu w Kijowie, bez względu na to, że podali prośbę do władzy wyższej o pozostawienie ich nadal w mieście.

Z Dumy państwowej.]

(Dokończenie).

Petersburg 17-go TAP. Większością wszystkich głosów przeciw umiarkowanej prawicy i prawicy odrzucono wniosek Roznatowskiego o przekazaniu projektu prawa o warunkowym uwolnieniu komisji dla powtórnego opracowania.

Większością wszystkich głosów przeciw umiarkowanej prawicy i prawicy przyjęto umotywowane przejsie do czytania projektu według artykułów.

Czytanie według artykułów odłożono do następnego posiedzenia.

Na porządku dziennym referat komisji finansowej w sprawie projektu ustawodawczego o tymczasowym przedłużeniu obowiązkowych stosunków pomiędzy flotą handlową, a rządem.

W dalszym ciągu przemawiali: minister handlu i przemysłu, powitany przez prawicę i centrum okłaskami, hr. Uwarow, i Lehe i Pokrowskij, który w imieniu frakcji socjal-demokratycznej oświadczył, że ta ostatnia będzie głosowała przeciw projektowi.

O god. 6 min. 35 posiedzenie zamknięte. Następnę w piątek, d. 20 b. m.

Telegramy.

Petersburg 18 wł. Na ostatnim posiedzeniu komisji obrony państwowej wyjaśniło się ostatecznie krytyczne stanowisko większości członków komisji względem projektu budowy floty. Komisja uważa, iż jest konieczna całkowita reorganizacja zarządu marynarki. Możliwe jest ustąpienie admirała Dikowa skutkiem oświadczenia Stołypina, iż zatarg z Izba jest dla rządu niepożądany.

Pojedynek.

Petersburg 18 TAP. W dniu wczorajszym odbył się pojedynek pomiędzy generałami, porońcami Portu-Artura: Fokiem, a Smirnowem. W pojedynku tym Smirnow został ciężko ranny.

Petersburg 18 TAP. Sąd wojenny okręgowy zakończył rozprawę dotyczące 2 szajek bandyckich. W liczbie siedmiu osób, znajdowała się kobieta jako dowódca. Sąd skazał 3 pozostałych, a w tej liczbie i ową kobietę na karę śmierci. Siedmiu skazano do rot aresztanckich od 3 do 6 lat, a 3-ch uniewinniono.

Ekaterynosław 18 TAP. Do mieszkania byłego posła, do drągiej Damy, d-ra Karawajewa podczas przyjmowania chorych, weszło dwóch młodych ludzi, którzy dali do niego kilka wystrzałów z rewolwerów. Karawajew został ranny w pierś.

Ekaterynodar 18 TAP. Od wdroju, po niedawno zabitym dyrektorze szkół ludowych, niewiadomi ludzie zarzadzali pieniądze. Policja urządziła zasadzkę i gdy 4 głosiło się w określonym przez nich terminie (p) pieniądze osaczyła ich. Bandyci stawili opór, podczas którego jeden został zabity, jeden ciężko ranny, a 2 ujęto.

Sewastopol 18 TAP. W nocy wykryto drukarnię z trzcionkami, których było przeszło 4 pudy, oraz z górą 1,000 różnych proklamacji i pieczęci socjal-rewolucjonistów. Aresztowano, właściciela domu z synem.

Mitawa 18 TAP. Z liczby uniesionych przez burzę na morzu rybaków, 5 przybyło do niemieckiego brzegu, w pobliżu Memli. Przez dwa dni burza miotła nimi po morzu. Odzież tych rybaków została pokryta lodową powłoką. Władze memelskie przysłały rybakom z pomocą.

Tyflis 18 TAP. Z rozporządzenia namiestnika wszyscy uczniowie męskiego gimnazjum uważani są za wydalonych z gimnazjum, za to, że nie wyдали sprawców, którzy rzucili przyrzęd wybuchowy do sali aktowej, podczas wieczoru Niekrasowskiego.

Wiedeń 18 TAP. Do biura kor. donoszą z Konstantynopola, że Porta zwróciła się telegraficznie do Rzymu z prośbą o mianowanie następcy generała Dedzywojczy.

Wiedeń 18 TAP. Posłowie Francji, Rosji i Włoch krótkimi notami, wyrażającymi wielkie żądowanie, podtrzymują prośbę Sejbu, w sprawie budowy drogi Dunajsko-Adriatyckiej. W każdej nocy powiedziano, że wobec kroku rządu serbskiego posełstwo rządu Porty przychylić się do prośby serbskiej, gdyż urzeczywi-

stnienie projektu serbskiego odda Europie wielkie usługi ekonomiczne.

Wiedeń 18 wł. Cesarz spędził noc spokojnie. Kaszel zupełnie ustąpił. Stan zdrowia jest ogólnie zadowalający.

Berlin, 18 wł. Wczoraj po południu przyszło do nieporozumienia pomiędzy posłem Goldschmidtem a dr. Hahnem. Wyrażenie się dr. Hahna, iż partja wolnomysłna popierana jest przez żydów i banki żydowskie ponoszą koszty wyborów, nazwał poseł Goldschmidt „bezczylnym wymysłem“, za co go prezes przywołał do porządku. Pomimo to dr. Hahn przysłał Goldschmidtowi dwóch sekundantów, aby zażądali od niego cofnięcia obraźliwego wyrażenia w razie zaś przeciwnym aby omówili warunki spotkania. Poseł Goldschmidt nie przyjął wezwania ze względu na zasadniczych.

Berlin 18 wł. W środowych obradach stronnictwa wolnomysłnego panowała początkowo różne zapatrywania co do zajęcia stanowiska wobec antypolskiego § 7. W końcu zgodzono się na wniosek kompromisowy, wedle którego zakaz używania języków niemieckich ma mieć znaczenie dla takich okolic, gdzie liczba Polaków nie osiąga 20% ludności. Po pewnym czasie, (mówią o 10—20 latach), ma tylko język niemiecki ogólnie być dozwolonym.

Białogród 18 wł. Ogromne wrażenie wywarło tutaj oświadczenie pensjonowanego prefekta miasta Zerowicza w sprawie zamordowania braci Nowakowiczów. Zerowicz nazwał ministra Petrowicza zwyczajnym kłamcą i oszustem i czyni go odpowiedzialnym za morderstwo dokonane na Nowakowiczach.

Rzym 18 wł. Porta zawiadomiła rząd włoski, że godzi się na zamianowanie nowego naczelnika żandarmerji w Macedonji.

Madryt, 18 wł. Z Lizbony depeszują, iż wykryto tam spisek uknuty celem zaprowadzenia dyktatury wojskowej. Do spisku miał należeć pretendent do tronu Miguel Braganza, który jednakże wybiera się wszelkiej łączności ze spiskowcami. Kilkaście osób należących do spisku zostało aresztowanych.

London 18 wł. Stan zdrowia prezydenta ministrów Sir Campbell Bannermana jest beznadziejny.

Bruksela 18 wł. Rusztowanie zapadło się na przedmieściu Scheerbeek; 5 robotników, którzy spadli z wysokości 5 metrów, ciężko poranionych.

Hagen (Westf.) 18 wł. Zastrzelił się 17-letni uczeń kupiecki w Hispe w obecności ojca swego, oraz szefa, ponieważ dopuścił się różnych mniejszych sprzeniewierzeń.

Berlin 18 wł. Książę Joachim Albrecht pruski otrzymał podobno od cesarza dymisję bez prawa noszenia mundur, a jego adjutanta przydzielono pułkowi fizylierów gwardji. Dowodem tej ostrej kary miał być ustawiczne stosunki księcia z baronową Liebenberg-Sulzer, która jaszcze nie jest rozwiedziona. Książę opuścił już, ubrany po cywilnemu, Berlin, zamierza podobno udać się zagranicę.

London 18 wł. Strażeni w niedzielę na wyspie Hatti powstańcy są wszyscy murzynami; więzienia przepełnione, wszystkich podejrzanych osadzają w dyby. Konsulowie europejscy wyrażają obawę, że lada chwila wybuchną może rzeź Europejczyków.

Paryż 19 TAP. Zmarł tu znany psychiatra Mierzejewski.

Valencia 18 wł. Zatonął parowiec „Villa Reale“ w pobliżu wybrzeża. Z 15 ludzi, zatopić ocalało tylko 6; na dno poszli: kapitan, izyiner i pierwszy palacz. Okręt już od dawna nie był zdolnym do użytku.

Klagenfurt 18 wł. Dyrektor gercheimskiej fabryki sztucznego kamienia, „Rittar von Avarcini“, zbiegi dopuściwszy się różnych sprzeniewierzeń.

Ruble w Berlinie.

18 marca 213.75

Wszystkim, którzy przyjęli udział w oddaniu ostatniej przysługi drogiu nam szcążkom s.p.

JANA WIĄZANIEC

składa serdeczne podziękowanie

286

Rodzina.

PAPIER FAYARD

Papier medyczny tańszy od innych, skuteczny dla wyleczenia katarów, trytycji, pierstowych miazymów i td. Wybory plaster na nagniotki we wszystkich aptekach.

Edward Romanowicz

Fabryka wyrobów kołodelnych egzystująca od 1871 roku. Ma zawsze na składzie i sprzedaje najtaniej, bo własny wyrób i nie płaci administracji ani lożału: obrazy, fotefony, chorągwie, sztandary, ornaty, kapy, baldachy, krzyże, lampy, żyrandole, lichтары, materje, galony, obrázky i t. p. Buduje i otarze nowe i stare pozłota. Biblioteka po zmarłym ks. p. Romanowiczu do sprzedania w całości lub częściowo.

St. Szczawiński
w Częstochowie (obok Teatru)
Skład Win
DELIKATESÓW
i towarów kolonialnych
ogz. od 1878 r.

TELEFON № 8.

Poleca na post:
Ryby wędzone, Ryby solone i świeże: **Jesietra i Lososia, Marynaty, Konserwy** z owoców i jarzyna.
Miód biały, Grzyby suszone i Włoszczyznę suszoną.
Wyborny **Kawior Astrański** bez soli, **Sardyńki, Honary, Kiki, Aushovia, Sery i Masło.**
Wielki wybór **śledzi Ulików, Postrzowych, Królewskich** i zwyczajnych do marynowania.
Ogórki Nieżyńskie w baryłkach i na sztuki.
Jabłka, Pomarańcze i Pierniki Warszawskie.
Smietankę słodką sterylizowaną.

IMPORT
WIN
Węgierskich
i
Francuskich.

Radość za 2 rub. 65 kop.

Wiele przyjemności sobie, rodzinie i znajomym sprawi każdy, nabyciwszy szlifowane toaletowe lusterko z muszka grążącą różne śliczne kawałki: walce, marzasy, polki, opary i narodowe pieśni. Prócz tego lusterko ma termometr doskonale wskazujący temperaturę, a zarazem jest ładną ozdobą ulubionego pokoju. Cena zamiast 10 rub. tylko 2 rub. 65 kop. Obstalunki wysyła się natychmiast z zaliczeniem bez zadatku. Przesyłka 40 kop. (na Syberję 75 kop.) Adres: Dom Ekspedycyjny T-wa „Nadrząd.” Warszawa 27. Bezpłatnie dodaje się do każdego lusterka: 1) powiększające szkło do czytania; 2) kieszonkowy przybór do masania; 3) kieszonkowy kinematograf z pięcioma widokami.

125

Oddział Techniczny
T-stwa „PROWODNIK”
Sosnowiec. Telefonu № 202.
Wyroby Gumowe, Asbestowe, Linoleum.

T-stwo „FERRUM”
1180 Oddział w Sosnowcu, 10-8
TELEFON № 202.
Artykuły techniczne, żelazo, cement, węgiel.

Sawonion
Nowość Nowość
Najlepszy proszek mydlany do prania poleca fabryka mydeł
Wł. Chętkowskiego
w Częstochowie
Aleja II-ga № 39, dom własny,
dawniej w Będzynie
egzystuje od 1886 roku,
nagrodzona złotym medalem i Krzyżem honorowym na wystawie w Paryżu.

Skład główny u
St. HAMBURGA
Skład Apteczny.
Żądać wszędzie.

Medale i listy laudacyjne i inne nieszczęśliwe

„Arystokratyna”
Odnaczona na zeszłorocznej wystawie lekarzy i przyrodników we Lwowie medalem złotym i dyplomem.
„Arystokratyna” działa przez swą zawartość węgla antyseptycznego i ożywiającego, już po krótkim użyciu—staje się pięćkrotnie biała i nabiera młodocianej świeżości i wdzięku. Piegi, zmarszczki, wagner, żółte plamy usuwa „Arystokratyna” po kilkorazowym użyciu.
Żądać w składach aptecznych i aptekach.
Główny skład na Królestwo i Cesarstwo w składzie
APTECZNYM
Wacława ORZEŁ
w Częstochowie, III Aleja № 48.

1485

!! Szczęście i radość Rodziny Pańskiej zależy tylko teraz od Pana !!

Za wyprzedane na gwiazdkę 850 gramofonów otrzymaliśmy 789 podziękowań T-wo zjednoczonych fabryk Francji pragnie oznaczyć gramofonów najlepszej francuskiej budowy. 925 gramofonów oraz 10,000 płyt (większość) wyprzedamy niżej właściwej ceny. Do każdego gramofonu dodajemy **bezpłatnie 10 dukatów 1 str. (lub 5 2 str.) koncertowych, 25 nie papierowych 25 25 „Grand,” wielkości 26, cm., wszystkich znanych artystów i orkiestr świata, ostatnich dzieł, przesyłających swą dobrocią, płyty „T-wa Gramofon” (do 12 pl. śred. wielk.) szczegółowy opis 4,000 koncertowych i 500 symf. igiel.**

№ 12 (na składzie 375 szt.) „Tonarm Record” ozdobny aparat, korpus polirowany na orzech o wysprężynowym, ściśle sprawdzonym, mocnym mechanizmie. Tuba wielkiego rozmiaru, artystycznie wykonana, „Tulipan Lotos,” membrana 4 la Eksibichem. Cena **rb. 23 kop. 90,** za przesyłkę pocztową rb. 3 kop. 55.

№ 17 (na skl. 325 szt.) „Tulipan-Gigant” famil, mający pięknie polirowany korpus z upiększaniem z brązu, w styl. Wenezja o trzysprężynowym mechanizmie. Tuba wielkiego rozmiaru, artystycznie wykonana, „Tulipan Lotos,” membrana 4 la Eksibichem. Cena **rb. 23 kop. 90,** za przesyłkę pocztową rb. 3 kop. 55.

№ 20 (na skl. 225 szt.) Tonarm salonowy „Herold,” z opatentowaną obróbką artystycznie wykonaną tubą „Sfinks” ozdobnie rzeźbioną z „Lodocynny upiększeniem korpus. Ulepszony, mocny mechanizm, sygnalizatory, ze sprężyną (która za jednym nakręceniem grywa kilka pl. c.) membrana 4 la Eksibichem. **Sensacyjna nowość!** Opatentowana w Rosji na 10 lat przez Min. Depart. i Handlu. Aparat ten zasługuje na specjalną uwagę, gdyż dzięki najwyższemu ulepszeniu, wychodzący z membrany głos, nie potykając przy wyjściu żadnych przeszkód w zgęszczeniu tuby, wychodzi z zadumiewającą dokładnością, wyraźnym i głośnym dźwiękiem zdumiewa wysłuchujących. **Cena rb. 29 k. 75,** za przesyłkę pocztową **rb. 4 k. 20.** Gramofony wysyła się najdokładniej sprawdzonymi, za zaliczeniem po otrzymaniu kosztów przesyłki, które można i markami nadesłać w listach poleconych.

Prosimy adresować: T-wo Adler Fonograf Comp., oddz
Warszawa, Złotna № 19. 252-3-1

Potrzebni zdolni agenci do sprzedaży hurtowej artykułu codziennego użytku w miejscu i na okolicę. Oferty do Redakcji pop lit. M. Z. 276 3-2

Ważne dla teatrów amatorskich.
Kostiumy efektowne do sztuk ludowych i innych, wynajmuję po cenach umiarkowanych, reżyserja. Przedstawienia kinematografu na zamówienie program dobowy, ul Krakowska 32 m. 12. 167-5-1

KRAJOWY.
Majtki, folwarki, domy, wille, place, do sprzedania. Zamięny, Dzierżawy, Lokata kapitałów, Najszersze pośrednictwo. Dział hipoteczny.
Krajowy Dom Bankowy.
Warszawa, Marszałkowska 124.
1495 40-6

Drzewka owocowe i róże
z powodu rozparcelowania części ogrodu pod place sprzedaje b. tanio ładne i silne drzewka owocowe w koronach po 35 i 45 kop. za sztukę.
Róże nisko szczepione w 100 najładniejszych odmianach po 20 kop. sztukę.
Ogród pomologiczny
Karola Zawady w Częstochowie.
Kosztogł na sądownie bezpłatnie. 4-4

Zakład Stolarski
J. B. Błaszczykowski
ul. Teatralna № 16.
Posiada na składzie meble gotowe, ferriery, dykoby dębowe i kleiszowy, oraz przynajmniej wszelkie roboty budowlane. Sprzedaje za gotówkę i na raty. Ceny bardzo przystępne. 14-5

Rysunki techniczne, kostury, plany, pomiary, eszenniki, kopie wykonywa prędko i niedrogo. Inżynier, Wieluńska 4. 276 3-1

Rowery
z oryginalnych części francuskich najtaniej.
T. KURASIEWICZ
Częstochowa.

246 30-3
Sprzedam tanio dom drewniany, 6 mieszkań, z placem frontowym, przy ul. Mickiewicza 12. Wiadomość na miejscu. 285 30-1

Uczeń zamieszkały z dwuklasowym wykształceniem, wieku lat 15, potrzebuje jest do mieszkania St. Szczawińskiego w Częstochowie. 262-3-3

Ważny tylko dn. 19 Marca 1908.
Czytelnicy „Gońca Częstochowskiego”
za okazaniem niniejszego kuponu
w Teatrze Nowości (Kinematograf)
otrzymają od zwykłych cen miejsce **40% ustępstwa**
w Poniedziałki, Wtorki, Środy, Czwartki i Piątki.
Program na bieżący tydzień:
CZĘŚĆ I.
1) Pełow koni morskich (z natury)
2) Wyprowadzka lokatora (komisje).
CZĘŚĆ II.
3) Młoc rybaczki (dramat); 5) Strajk manki (kom. nowość i raz w Częstoch.).
Ceny miejsce: Krzesła 1 rząd 80 kop. 2-gi 18 k. Galetka 12 kop.
Kupon ten należy wyciąć z numerem, celem okazania go w Teatrze Nowości.

Dla kaszlących i astmatyków
Tussolinowe pastylki
Na odmrożenia
Formalin-maść
wyrób laboratorium farmaceutycznego przy aptece **J. Lelejk,**
150 w Warszawie.—**Żądać wszędzie.** 10-6

Sklep spożywczy do sprzedania wraz z wyrobioną klientelą przy fabrykach ul. Krakowska Nr. 33. 265-3-3
Sprzedam lotki machonowe starożytna, kosciska, fotelki i rózne drobiazgi. Aleksandrowska 14 pacter. 259-4-4